

CERTYFIKACJA UŻYWANYCH SAMOCHODÓW STRAŻACKICH Z ZAGRANICY BĘDZIE TAŃSZA

Choć o uchwalonej w miniony piątek przez Sejm ustawie dot. wsparcia służb mundurowych mówi się w ostatnich dniach wiele, głównym tematem dyskusji są dodatki przedemerytalne. Tymczasem przyjęte przepisy zmieniają także m.in. zasady certyfikacji używanych samochodów strażackich sprowadzanych do Polski z zagranicy. Chodzi głównie o to na podstawie jakich dokumentów pojazd będzie dopuszczony do działań ratowniczo-gaśniczych na terenie Polski oraz tego, ile wynosić będzie koszt takiej certyfikacji. Jeśli przepisy w niezmienionej formie przejdą przez Senat i trafią na biurko prezydenta, koszt dopuszczenia strażackiego samochodu sprowadzonego z zagranicy zmaleje blisko ośmiokrotnie.

O konieczności obniżenia kosztów certyfikacji samochodów bojowych używanych w OSP mówił jeszcze pod koniec 2018 roku ówczesny Komendant Główny PSP gen. brygadier Leszek Suski. Podczas posiedzenia parlamentarnego zespołu ds. strażaków Suski informował, że przygotowany przez KG PSP projekt do MSWiA trafił kilka miesięcy przed październikowym posiedzeniem zespołu, i ma nadzieję, "że w najbliższym czasie zostanie podpisany". Jednak ostatecznie MSWiA do tematu obniżenia kosztów certyfikacji powróciło dopiero blisko 2 lata po złożonej przez ówczesnego szefa PSP deklaracji, dodając odpowiednie regulacje do obszernej ustawy o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw. Sejm niemal jednogłośnie w ubiegły piątek projekt przygotowany w MSWiA przyjął i ten jeszcze tego samego dnia trafił na biurko Marszałka Senatu. Wszystko więc na to wskazuje, że już niebawem zasady certyfikacji używanych strażackich samochodów pochodzących z zagranicy ulegną zmianie.

Czytaj też: [Senat zajmie się superustawą. Ważne dla mundurowych zmiany coraz bliżej?](#)

Drastyczny spadek

Dotychczas by strażacki pojazd sprowadzony z zagranicy mógł brać udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych, musiał posiadać świadectwo dopuszczenia wydawane przez Centrum Naukowo-Badawcze Ochrony Przeciwpożarowej, a jego koszt – jak alarmowali m.in. w interpelacjach posłowie – oscylował w granicach 80 tys. złotych. Zgodnie z nowymi regulacjami, wydawane dotychczas przez CNBOP "świadectwo" zostanie zastąpione "opinią techniczną". Znacząco spadnie też opłata jaką ponieść będzie musiała jednostka ochrony przeciwpożarowej. Ta nie będzie mogła być wyższa, niż dwukrotność kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie przepisów o waloryzacji oraz zasadach ustalania emerytur i rent. Dziś byłoby to więc nieco ponad 10 600 złotych.

Pojazdy używane, sprowadzane z zagranicy, nie będą poddane obowiązkowi uzyskania świadectwa dopuszczenia, lecz opinii technicznej, jako mniej sformalizowanej procedurze potwierdzenia spełnienia przez pojazd wymagań dla pojazdów używanych do celów specjalnych, a konkretnie do celów ochrony przeciwpożarowej.

Fragment uzasadnienia do ustawy o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw

Jak czytamy w ustawie, "opinia wydawana jest bezterminowo i jednostkowo dla każdego z pojazdów, w ramach indywidualnego postępowania". Zgodnie z nowymi przepisami, do użytkowania w jednostkach ochrony przeciwpożarowej mogą być wprowadzone używane pojazdy pożarnicze nie starsze niż 30 lat (licząc od daty pierwszej rejestracji poza granicami RP) i używane przez co najmniej 5 lat na terenie innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej albo w Republice Turcji oraz w państwach członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu będących stroną umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym.

DM